

ADAM TOMANEK
ur. 1928; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	„Nie, bo wiem, że nie wolno”
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Tomanek Adam (1928-), cenzura, życie polityczne, historia, WSK Świdnik

„Nie, bo wiem, że nie wolno”

Cenzura została zlikwidowana w latach 80-tych. Ale nie wiem, który to był, może [198]6, może [198]7. Na pewno w [198]9 już nie było. Każde słowo musiało być ocenzurowane. Nie było to tak źle [jak], na przykład u kolegów w rozgłośni w Łucku, na Wołyniu, na Ukrainie, czyli w Związku Radzieckim. Mieliśmy kontakty z nimi, [oni] zawsze mówili: „Co tam wasza cenzura, u nas...”. Tekst trzeba dać, a tam u nich reportaży nie było przeważnie takich lotnych z ulicy, z mostu, skądś tam, z terenu, tylko teksty; i to teksty takie pisane, gdzie kropka, gdzie wykrzyknik, gdzie oklaski, wszystko to było. Bo taki cenzor się zastanawiał: „Aha, towarzysz Breżniew powiedział „tam coś tam”, a tu oklaski i śmiech. Ooo śmieją się z Breżniewa- wyrzucić śmiech.” Taka była cenzura.

Na Okopowej cenzura była, tam gdzie gmach cukrownictwa. Bardzo przyjazny dla radia, powiedziałbym był kierownik cenzury pan Wereski: „No, co Pan dzisiaj ma w dzienniku?”, „to, to, to”, „Aha, kampania cukrownicza? Mówi pan o wydajności z hektara buraków?” „Nie, bo wiem, że nie wolno”. „No to dobrze”. Były też i takie paradoksy, na przykład spotkanie załogi Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, można było podać, czy opuścić śmigłowiec "tam któryś tam", MI "ileś tam" wytwórnię sprzętu komunikacyjnego. Ale nie można było łączyć [tego] z wytwórni[ą] sprzętu komunikacyjnego w Świdniku. Mógł pan powiedzieć, że helikopter, czy tam śmigłowiec opuścić Świdnik, poleciał do Warszawy, ale nie mógł pan powiedzieć że opuścić WSK Świdnik i poleciał do Warszawy. Bzdura! Bo przecież wziął pan książkę telefoniczną i w książce telefonicznej wyraźnie: ""WSK Świdnik, numer "taki i taki", WSK Świdnik"". Ale ja rozumiem cenzora, on miał taki przepis i on pilnował tego. Ale absurdalny przepis.

Data i miejsce nagrania	2008-08-21, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Magdalena Bałabuszek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"